Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 133. Lwów, Sobota dnia 17. Czerwca 1922. Rok XL.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 660 Mk., z dostawą do domu 760 Mk., z przesyłką w Polsce 760 Mk., w innych państwach 1000 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 20 Mk.

Cena numeru 30 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:
Za wiersz milimetrowy Zwyczajne 30 Mk. „Nadesłane" 90 Mk., „Nekrologi" 80 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk. Przed kreską 150 Mk. Po kreskie i komunikaty 120 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 20 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie 130 Mk.
Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 procent drożej.
Ogłoszenia zagran. o 100% droż. „Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Robota szaleńców i zbrodniarzy.

To, co obecnie nasza prasa endecka „Gazeta warszawska", „Dwugroszówka", „Słowo polskie" itd. — i zbliżona do niej, jak „Rzeczpospolita", wyprawia, przechodzi wszelkie wyobrażenie. Zaiste, jest to dowód — niezawsze rozweselający — przesadnej może tolerancji władz, które z nierównie większym zapałem, w osobach tych samych nieraz, po nieboszczce Austrji odziedziczonych przedstawicieli węszyły za „obrazami majestatu", dowód wielkiej cierpliwości mas ludowych, znoszących podkopującą państwo robotę garści reakcyjnych warchołów i ich najmitów — objaw zbrodniczego nadużywania odzyskanej wolności przez endecką mafię, której przywódcy, ongi kłaniający się carowi, wyczekujący w przedpokojach Bobrińskiego, noszący pirogi austrjackich ekscellencji, dziś bezwstydnie powstają przeciw najwyższym wyobrazicielom władzy polskiej. Jest to wyuzdanie wyzwolonych niewolników, nie czujących bata, ufnych w bezkarność — i dlatego zuchwałych.

Zaciskają się pięści, gdy się czyta te wszystkie bezeceństwa i pół-skryte kalumnje o „cezarach", „szale wojennym", „komisji zdrowia", które na komendę wypisują rozmaite chłystki dziennikarskie — bo tak im każą — i tem gangrenę sączą w bezkrytyczną część inteligencji. Na polu prawicowej wścieklizny politycznej osiągać poczynamy smutny rekord, który zgubnie oddziaływa na stosunki wewnętrzne, a najsmutniejsze świadectwo wystawia nam zagranicą. Czy poważyłby się jakikolwiek Czech wyrazić się w ten sposób o Masaryku, jak to u nas w stosunku do Piłsudskiego czyni dzicz endecka? Czy — poza komunistami — prasa francuska ośmieliłaby się w ten sposób wyrażać się o prezydencie republiki? Prawda, mają endecy towarzyszy broni — tylko, że odważniejszych i w zbrodniczości swych instynktów bardziej konsekwentnych — w niemieckich prawicowcach nacjonalistycznych, mordercach Erzbergera, sprawcach zamachu na Scheidemanna, autorach zamachu stanu Kappa i Lüttwitza.

Czerwona nić endeckiego pożądania władzy i nienawiści ku przedstawicielom polskiej idei demokratycznej, którymi są Piłsudski, Witos, Daszyński, przewija się od chwili wskrzeszenia państwa polskiego, wyraża w odwlekaniu powrotu wojsk hallerowskich, w nadziei użycia ich jako gwardji pp. Paderewskiego i Dmowskiego, w intrygach zagranicznych, podkopujących państwo polskie u jego zawiązku, w operetkowym mimo woli zamachu stanu pp. Czerniewskiego i tow., w projektowanem w czasie inwazji bolszewickiej utworzeniu rządu endeckiego w Poznaniu, w planowem podkopywaniu autorytetu naczelnika państwa, zwracającem się już nie przeciw osobie, lecz przeciw idei państwowej, w konsekwentnem sabotowaniu niemiłych sobie rządów Moraczewskiego i Witosa, w wyniesieniu partyjnego swego pożytku, partyjnych i osobistych zawiści i pożądań ponad dobro, bezpieczeństwo i byt państwa.

I o cóż tu chodzi w tej szalonej, zbrodniczej agitacji, która przeradza się w orgje szkalowania

Rosja inicjuje rozbrojenie Polski i państw bałtyckich.

Nota do rządów Polski, Łotwy, Finlandji i Estonji. Zaproszenie na konferencję rozbrojeniową. Dyplomatyczna zemsta za Genuę.

Moskwa. (AW.) Zastępca komisarza spraw zagr. Litwinow **rozesłał do min. spraw zagr. Polski, Łotwy, Finlandji i Estonji jednobrzmiącą notę**, w której konstatuje:

Konferencja genueńska uchyliła się od rozwiązania kryzysu ekonomicznego. Inicjatorzy konferencji nie mogli zrozumieć, że jedną z przyczyn kryzysu są nadmierne zbrojenia. Mimo to konferencja, mająca na celu ustalenie pokoju i uzdrowienie stosunków ekonomicznych Europy, odrzuciła wniosek delegacji rosyjskiej, dotyczący rozbrojenia. Rząd ros. nie widzi żadnych przeszkód, aby do rozważania tej kwestji nie przystąpiły państwa najbardziej zainteresowane, że kwestje sporne mogą być decydowane w drodze pokojowej, co usunie potrzebę utrzymywania nadmiernej armji.

Rząd sowietów wierny swej polityce pokojowej, w dążeniu do dalszego wzmocnienia stosunków przyjaznych z najbliższymi krajami sąsiednimi, postanowił zwrócić się do republik: polskiej, łotewskiej, fińskiej i estońskiej **z propozycją delegowania swych pełnomocnych przedstawicieli na konferencję, celem wspólnego omówienia wraz z przedstawicielami Rosji kwestji proponowanego zredukowania sił zbrojnych**, reprezentowanych przez nich krajów.

Rząd rosyjski stwierdza, że gotów rozpocząć układy w tej kwestji przedewszystkiem z tymi krajami sąsiednimi, z którymi nie zdołał załatwić pewnych kwestji terytorjalnych i innych. Pod koniec nota Litwinowa wyraża przekonanie, że propozycja sowietów idzie po linji dążeń pokojowych tych rządów i jest zgodna z interesami narodów: rosyjskiego, polskiego, fińskiego, łotewskiego i estońskiego, oraz prosi ministrów zagranicznych tych państw, by nie odmówili mu sformułowania stosunku poszczególnych rządów do tej kwestji, oraz wypowiedzieli się w sprawie czasu i miejsca tej konferencji.

—oo—

Otwarcie konferencji w Hadze.

Haga. (PAT.). Haska konferencja wstępna została otwarta wczoraj przez ministra spraw zagr. Van Karnebeca. Minister wygłosił krótkie przemówienie, w którem powitał delegatów poszczególnych państw i wyłuszczył cel obrad.

NIEMCY O KONFERENCJI.

Hannower. (PAT.) Prasa niemiecka, omawiając dzisiejsze otwarcie konferencji haskiej, wyraża się na ogół sceptycznie i zauważa, że po doświadczeniach genueńskich, nie można przywiązywać żadnych widoków do konferencji haskiej. „D. Allg. Ztg." pisze: W Hadze nie będzie rozegrana żadna większa partja. Główni wykonawcy pozostali w domu. Niemcy są tym razem obserwatorami ewolucji, która mimo wszystko niepowstrzymanie postępuje naprzód, a której **ostateczne rozegranie nastąpi gdzieindziej, nie w Hadze.**

DELEGACJA DUŃSKA.

Lindby. (PAT.) Delegatami Danji na konferencji w Hadze będą Bernhut, minister duński w Paryżu, Axelnoorgard duński minister w Hadze, Andersohn dyrektor biura długów państwowych, Lodh.

ZGODNOŚĆ POLITYKI FRANC.-BELGIJSKIEJ.

Paryż. (PAT.) „Echo de Paris" zaznacza, że wczorajsza narada Poincarego z Jasparem pozwala na stwierdzenie istnienia najzupełniejszej zgodności poglądów Francji i Belgji na sprawę konferencji w Hadze.

WŁOCHY ODRZUCIŁY MEMORANDUM FRANCUSKIE.

Paryż. (PAT.). Włoski ambasador Sforza złożył w ministerstwie spraw zagranicznych odpowiedź Włoch na memorandum rządu francuskiego, dotyczące konferencji haskiej. Rząd włoski oświadcza w swej odpowiedzi, że nie uważa za potrzebne zmieniać warunków, pod którymi ma się odbyć konferencja w Hadze.

—oo—

Współpraca angielsko-włoska a nie przymierze.

TROSKA O POKÓJ W EUROPIE.

Londyn. (PAT.) „Daily News" zauważa, że ani we Włoszech, ani w Anglji nie uważają za pożądane, by do skutku przyszło przymierze włosko-ang. lub ententa włosko-angielska., gdyż coś podobnego wywołałoby niepożądane skutki we Francji i w kołach małej ententy.

*

Rzym. (PAT.). „Tribuna" oświadcza, że wyjazd Schanzera do Londynu w najbliższym czasie nie jest zamierzony i dodaje, że pogłoski o sojuszu angielsko-włoskim są nieścisłe. Chodzi tylko o stworzenie podstawy jak najściślejszej współpracy angielsko-włoskiej w sprawie morza Śródziemnego, nafty, oraz w sprawie dostarczania surowców.

—oo—

i nikczemnych napaści, która wyuzdaniem swem i dosadnością podziw i zazdrość może wzbudzić u bolszewików i Niemców? Chodzi o to, czy premiera ma dysygnować Naczelnik Państwa, czy Sejm przez konwent seniorów czy marszałka. I któż ma zadecydować o rozstrzygnięciu tej kwestji? Ten sam Sejm, którego opinii Naczelnik Państwa najlojalniej zasięga, ten sam Sejm, którego rzekomymi obrońcami i wielbicielami — jak długo liczą w nim na większość — są endecy. Ale zanosi się na to, że Sejm zbliży się do stanowiska Naczelnika Państwa, ludowców, socjalistów, Wyzwolenia, za którymi pójdą N.P.R. i stapińczycy. Już uchwała kompromisowa podkomisji konst. przyjęta 16 głosami prawicy i prawego środka przeciw 14 głosom lewicy, komentowana błędnie jako klęska lewicy, ustala, że „inicjatywa wyznaczania premiera z reguły należy do Naczelnika Państwa i jedynie ukradkiem niejako usiłuje nawrócić do stanowiska prawicy, dodając, że „w braku propozycji ze strony Naczelnika Państwa (zastrzeżenie abstrakcyjne) lub braku zgody ze strony konwentu seniorów na osobę proponowanego kandydata, konwent seniorów większością reprezentowanych głosów desygnuje premiera". Terenem walki na plenum dzisiejszem będzie więc to drugie zastrzeżenie, przemycające stanowisko prawicy, która „głosując za wnioskiem kompromisowym, cofnęła się już ze swego zasadniczego stanowiska. Zgoła możliwem jest przy tem, że na plenum zwycięży jasna i prosta formuła lewicy.

Zbędnem jest przy tem powtarzać, że przyznanie prawa desygnowania premiera Naczelnikowi Państwa — jak to się wszędzie na świecie dzieje — w niczem nie narusza zasad parlamentaryzmu i demokracji, gdy Sejm ma prawo każdej chwili obalić nieodpowiadający mu gabinet.

Kampania najnowsza — jak tyle poprzednich — zasadniczo zakończy się klęską endecką, pozostawiając tylko zgubny jad niszczycielskiej, anarchicznej agitacji. I stąd wściekłość, stąd próby terroru, szantażu, okłamywania opinji.

Nie zda się to na nic. Zdrowy instynkt państwowy, zmysł obywatelski, idea demokratyczna odniosą zwycięstwo nad obłąkaną, zbrodniczą histerją endeckiej anarchicznej reakcji, która w otwartej na nowo księdze polskiej historji najsmutniejsze dla siebie, haniebne dziś zapisuje karty.

W. J.

Przegląd światowy.

OPOZYCYA ANGIELSKA WOBEC ODSZKODOWAŃ.

„Westminster Gazette" toczy kampanję o redukcję długów wojennych Francji wobec Anglji w takiej mierze, aby Francja zezwolić mogła na redukcję odpowiednią odszkodowań niemieckich.

„Daily Express" występuje przeciwko rychłej odbudowie Niemiec, której Anglja nie ma interesu popierać, aby nie stwarzać niebezpiecznego rywala na polu przemysłu i handlu.

ORGJE REAKCJI W NIEMCZECH.

Agitacja monarchistyczna, propagowana z całą bezwzględnością przeciwko republice niemieckiej doszła już do tego stopnia, że nawet najbardziej umiarkowane sfery socjalistyczne zastanawiają się nad kwestją, czy nie należałoby wogóle znieść wolności prasy. Sprawę tę poruszył zupełnie wyraźnie przywódca socjalistów większości Scheidemann na olbrzymiem wiecu w Kassel. Republika niemiecka jest w niebezpieczeństwie — powiedział Scheidemann. — Prawica w bezwstydny sposób nadużywa wolności prasy, skutkiem czego należy się poważnie zastanowić nad tem, czy tego rodzaju „wolność prasy" nadal tolerować można.

Uwagi Scheidemanna są charakterystyczne. Zjawisko to winna równie pilnie obserwować i nasza prawica, która tak kulturą, jakoteż i bezwzględnością dorównuje swojej niemieckiej siostrzycy.

—oo—

Likwidacja przedsiębiorstw Northcliffa polskiego.

Endecy kupili „Goniec Krakowski". — Sprawa trzydziestomiljonowej subwencji rządowej na to pismo.

„Goniec Krakowski", zakupiony niedawno przez znanego kapitalistę p. Grodkiego przeszedł — jak donosi „Czas" — w ręce krakowskiej endecji. W ten sposób w szybkiem tempie — po zamknięciu „Gazety Wieczornej" — postępuje likwidacja założonego przez „polskiego Northcliffa", p. Grodkiego, trustu dziennikarskiego, imprezy geszefciarskiej, która usiłowała pasorzytować na ideowem polu kształtowania opinji publicznej. Ruina tego planu, którego szczątkowym zabytkiem na razie pozostaje „Gazeta Poranna", poucza, jak szkodliwe — bo zamącające opinję — i nietrwałe są podobne przedsięwzięcia.

Przy tej sposobności zapytujemy publicznie b. premjera p. Ponikowskiego, czy prawdziwe są krążące wśród dobrze poinformowanych sfer wieści, jakoby za rządów p. Ponikowskiego z pieniędzy państwowych wyasygnowano „Gońcowi Krakowskiemu" trzydziestomiljonową subwencję?

—oo—

ODWIEDZINY POLSKIE W SZKOCJI.

Londyn. (PAT.). Poseł polski w Londynie dr. Wróblewski odwiedził wraz z małżonką dwa główne miasta w Szkocji, Edynburg i Glasgow. W Edynburgu odbyło się na powitanie posła polskiego zebranie u prof. Starolea z udziałem przeszło 100 osób ze świata naukowego i politycznego. Zebranie zagaił prof. Starolea przemówieniem, w którem dał historyczny pogląd na sprawę Polski. Dr. Wróblewski przedstawił obecne stosunki w Polsce oraz najbliższe cele polityki polskiej.

NOTA KOMISJI REPARACYJNEJ DO NIEMIEC.

Paryż. (PAT.) Komisja odszkodowawcza wystosowała do rządu Rzeszy notę w sprawie pożyczki przymusowej, budżetu kolejowego, budżetu poczt i telegrafów i telefonów, a wreszcie w sprawie autonomji Banku Rzeszy. Co do przymusowej pożyczki, komisja przyznaje, że dochody, jakie wpłyną z tego tytułu, osiągną przynajmniej 40 miljardów marek przed dniem 31. stycznia 1923. Następnie nota przyjmuje do wiadomości zapewnienie rządu Rzeszy w sprawie zupełnej niezależności Banku Rzeszy. Komisja uznaje w końcu, że inflacja może i powinna być stopniowo ograniczona.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Papieska nagana. Belgrad. „Politica" donosi, że papieski sekretarz stanu udzielił na polecenie stolicy apostolskiej naganę wszystkim jugosłowiańskim katolickim biskupom, którzy wzięli udział w kościelnych ceremoniach z okazji zaślubin króla Aleksandra. (PAT.).

P. Calonder jedzie na G. Śląsk. Hannower. Prezydent Calonder wyjechał wczoraj ze Szwajcarji, aby na G. Śląsku objąć przewodnictwo mięszanej komisji, nadzorującej wykonanie układu polsko-niemieckiego. (PAT.).

Proces eserów. Moskwa. Piąty dzień procesu przeciwko eserom zapełniło rozważanie sprawy organizacji w r. 1917 w Piotrogrodzie powstania skierowanego przeciwko bolszewikom. (PAT.).

Międzynarodowy kongres górników. Insbruk. Wczoraj rozpoczęły się tu obrady pierwszego międzynarodowego kongresu chrześcijańskich związków górniczych. Na kogres przybyło z Niemiec 17 delegatów, z Polski 5, z Austrji 3, z Francji 1 i z Belgji 1. Delegaci włoscy, Czechosłowacji i Jugosławji przybędą do Insbruku w ciągu dnia dzisiejszego. W pierwszym dniu obradowano nad statutem międzynarodowego zrzeszenia chrześcijańskich związków górniczych. (PAT.).

Niewiasty górą. Niemiecki urząd statystyczny oblicza, że na 475 miljonów Europy jest 250 miljonów kobiet. W Anglji przyrost kobiet jest stosunkowo najmniejszy, w Niemczech największy.

Międzynarodowa unja pocztowa. Paryż. Ogłoszono tu oficjalnie konwencję oraz układ w sprawie uniwersalnej unji pocztowej, podpisanej w Madrycie dnia 30. listopada 1920. (PAT.).

10 miljonów franków na Olimpjadę. Paryż. Izba uchwaliła kredyt w wysokości 10 milionów franków na przygotowanie olimpiady w roku 1924. (PAT.).

Na Samsunie się nie skończy. Londyn. Havas. „Daily Mail" donosi z Aten, że rząd grecki postanowił bombardować wszystkie budowle obronne na tureckiem wybrzeżu Morza Czarnego. (PAT.).

—oo—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Franciszka R.; gr. kat. Łukjana. Jutro rz. kat. Adolfa bisk.; gr. kat. Mytrofona m. — Wschód słońca 3·17, zachód 7·31.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W piątek »W małym domku« (gościnny występ Ordon-Sosnowskie).

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 2 b).

W piątek „Ojciec", występ K. Adwentowicza.

Repertuar Teatru Nowości.

W piątek „Kuzynek z Honolulu".

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Część koncertowa. 2) Występy L. Woroncewicz. 3 Kto mordercą? sketch w 1 odsłonie. 4) Duet operetkowy, Iwasów-Iwasiewicz. 5) Operetka z francusk. tłumacz. M. Marka »W królestwie mody«.

Teatr lit.-art. „JL" ulica Ossolińskich l. 10.

Od 1. czerwca: Część koncertowa. »Wyratowały« operetka.

We Lwowie.

— **Uroczystość Bożego Ciała.** Wysoko pojęte symboliczne znaczenie święta było odbiciem nastroju olbrzymiego tłumu biorącego udział w uroczystości, którą uświetnili przedstawiciele władz województwa, gminy, sądownictwa, stowarzyszeń i cechów. Dekoracyjną stronę uroczystości podnosiły kontusze ojców miasta, kompania honorowa 26 p. p. ubrana w hełmy i oddziały jazdy i artylerji. — Niebo przyjazne chwili uroczystej, otwarło swe wodne podwoje popołudniu dopiero.

— **Rocznica Moniuszki.** W niedzielę, 25. bm. uczci Garnizon m. Lwowa 50-tnią rocznicę zgonu Stanisława Moniuszki, znakomitego naszego kompozytora, koncertami orkiestr wojsk., poświęconymi twórczości Moniuszki. I tak koncertem pod Województwem, pod gmachem D. O. K., pod Inspektoratem Armji i na placu Marjackim, koło statuy Matki Boskiej. Koncerty odbędą się o godzinie 12-tej w południe.

— **Wieczór poezji bułgarskiej** odbędzie się staraniem Zaw. Związku lit. dziś w sali Instytutu fizycznego, ul. Długosza 8 o godz. 20. Prelekcję p. t. „Odrodzenie Bułgarji i jej pierwszy poeta Christo Botew" wygłosi znana i wybitna literatka bułgarska p. Dora Gabe Panewa, która po szeregu wykładów w Warszawie, Poznaniu i Krakowie przyjechała do Lwowa celem zaznajomienia nas z najwybitniejszymi przedstawicielami poezji bułgarskiej.

Odczyt wygłoszony będzie w języku polskim, którym prelegentka, znakomita tłomaczka i popularyzatorka literatury polskiej w Bułgarji, biegle włada.

— **Występy Ordon-Sosnowskiej cieszą się** w dalszym ciągu ogromnem powodzeniem. Znakomita artystka wystąpi jeszcze tylko kilka razy w „Djablicy" w swej świetnej roli żony — następnie sztuka Schönherra zejdzie z afisza z powodu prób z „Klątwy" Wyspiańskiego, w której Ordon-Sosnowska ma popisową rolę.

— **Zniżki kolej. dla uczestników zlotu sokolego.** Ministerstwo kolei żelaznych przyznało uczestnikom zlotu sokolego zniżkę 50 proc. w ten sposób, iż uczestnicy zlotu opłacać mają do Lwowa taryfę pełną, zaś na drogę powrotną w dniach 25 i 26 bm. otrzymają w kasach biletowych we Lwowie bezpłatne bilety trzeciej klasy na pociągi osobowe na podstawie imiennych legitymacji złotowych. Legitymacje te zatrzymuje kasa kolejowa na dowód wydania biletów bezpłatnych. Uprawniające do bezpłatnego powrotu legitymacje złotowe otrzymają uczestnicy zlotu we Lwowie w biurze informacyjnem na dworcu głównym w chwili przyjazdu do Lwowa. W tym celu prezes gniazda wzgl. jego zastępca musi się zjawić w biurze informacyjnem z pieczątką swego gniazda i oddać w biurze imienny spis uczestników, oraz bilety użyte na jazdę do Lwowa.

— **Kuchnie akademickie przed katastrofą.** Definitywne wstrzymanie pomocy żywnościowej dla kuchni akademickich przez misje amerykańskie, wywołało u młodzieży zrozumiałe zaniepokojenie. W terminie przedwakacyjnym — okresie egzaminów i rygorozów — stanowi to prawdziwą katastrofę dla szerokiego ogółu akademików, którzy nie mieszkając stale we Lwowie zmuszeni są w tym okresie przebywać na swych uczelniach a stołują się po większej części w kuchniach akademickich.

Zarząd Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu J. K., który prowadził dotąd kuchnię na przeszło 600 jadających, obecnie, mimo podniesienia ceny obiadu do 100 Mp., nie jest w możności prowadzić nadal kuchni, o ile nie otrzyma wydatnej pomocy z zewnątrz.

Ofiary tak w naturze, jak i w pieniądzach, przyjmuje Zarząd Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu J. K. Łozińskiego 7., (Dom akademicki) — Tyle komunikat naszej dzielnej organizacji samopomocowej studentów. Oczywiście byłoby wstyd, gdybyśmy pozwolili Jutru Narodu głodować.

— **Dyrekcja szkoły dramatycznej** podaje do wiadomości, iż dnia 28. czerwca o g. 3 po poł. odbędzie się w teatrze Wielkim pierwszy popis szkoły, upoważnionej przez Ministerstwo W. R. i O. P. (Departament Sztuki i Kultury).

— **Seans telepatyczny.** W sali „Ogniska" oficerskiego odbył się wczoraj taki seans. W roli prelegenta i demonstranta wystąpił p. Rolf Nelson. Część praktyczną, obejmującą zjawiska z zakresu telepatji, naogół nie przekraczała granic t. zw. „domowych" eksperymentów, podnieść jednak należy silnie wykształcony sensualizm demonstratora. W części teoretycznej, poprzedzającej doświadczenia wykazał prelegent znaczną znajomość teorji metapsychicznej (według Richet'a) lub parapsychicznej (według Boirac'a). Danville, bardzo surowy krytyk magnetyzmu wzgl. mesmeryzmu określa teorję jako spirytystyczną. — Publika lwowska zajęła stanowisko widzów, — wykładu słuchali nieliczni. — Demonstrator był silnie oklaskiwany.

— **Jaki czynsz opłaca starostwo lwowskie?** Dziś sprezentowano w naszej redakcji pismo lwowsk. województwa, asygnujące czynsz najmu lokalu przy ul. Trzeciego Maja 8, 41 ubik. za cały rok od maja 1922 do maja 1923 kwotę mk. 48604. Kwota ta nawet przy ustawie ochrony lokatorów jest zbyt niska.

— **Samobójstwo.** W mieszkaniu swem przy ul. Czarnieckiego l. 8 powiesił się Michał Kuhajewicz, tercjan gimnazjum, umieszczonego w tej kamienicy. Powód samobójstwa bliżej nieokreślony.

— **Kradzieże.** Z mieszkania Leona Frenzla, przy ul. Pańskiej l. 17 skradziono biżuterję, wartości 200.000 mp. — Na szkodę Mikołaja Gisa. zam. przy ul. Akademickiej l. 8, skradziono aparat fotograficzny, wartości 150.000 mp. — Z zamkniętego mieszkania dr. Begleitera Henryka, zam. przy ul. Sykstuskiej l. 14, skradziono gotówkę 60.000 mp.

Z całej Polski.

III Zjazd wojewódzkiej st. del. pracowników państw. w Tarnopolu odbył się w niedzielę, dnia 11. bm. pod przew. prezesa prof. Tureckiego. Sprawozdanie z czynności wydziału przedstawił sekr. prof. Szałaiski, a sprawę ze zjazdu ogólnourzędniczego z całej Polski r. Czarnecki. Po szerokiej dyskusji uchwalono następujące rezolucje, wzywające powołane czynniki: 1. do podjęcia jak najenergiczniejszych środków walki z drożyzną, rosnącą z dnia na dzień bez żadnej widocznej i uzasadnionej przyczyny; 2. do pokrywania zwiększonych wskutek dewaluacji wydatków nowych przez odpowiednią podwyżkę zwyczajnych podatków; 3. do zaprowadzenia zdrowych stosunków walutowych przez stworzenie Banku emisyjnego, dla którego łatwo znaleźć podstawy w państwie, tak wyposażonem, jak Polska; 4. do dopuszczenia przedstawicieli organizacji urzędniczych do udziału w komisjach, zajmujących się sprawami urzędniczemi i projektami ustaw dla pracowników państwowych; 5. zjazd protestuje przeciw zamierzonej redukcji sądów powiatowych, kas skarbowych i innych placówek urzędowych, jako zamachowi na kulturalny dorobek z czasów poprzednich rządów zaborczych.

— **Zjazd pracowniczek społecznych woj. tarnopolskiego** celem ujednostajnienia pracy narodowo-społecznej kobiety-Polki na kresach odbędzie się w najbliższych tygodniach. Uprasza się panie zajmujące się pracą narodową w powiatach województwa tarnopolskiego, by zechciały przygotować na ten zjazd sprawozdanie ze stanu oświatowego i uświadomienia narodowego Polek tych powiatów oraz o urządzenie zebrań przygotowawczych i wyznaczenie delegatek na zjazd. Przedstawicielki z poszczególnych powiatów zechcą zgłosić swój udział w zjeździe pizemnie do Koła Polek w Tarnopolu, prezesowa Zofja Veglowa ul. Trzeciego Maja, budynek I gimnazjum. Dzień zjazdu wyznaczono na 18. czerwca 1922.

— **Wystawa sztuki w Tarnopolu.** 28. kwietnia br została otwarta w Tarnopolu w sali wykładowej T. S. L. Wiosenna Wystawa Obrazów, urządzona przez lwowskie Tow. Sztuk Pięknych we Lwowie z inicjatywy prez. Lenkiewicza, na dochód miejsc. koła T. S. L. Wystawa ma charakter pedagogiczny i przeglądowy polskiej twórczości artystycznej ostatniej doby; składają się na nią dzieła bądź to nadesłane przez Tow. Sztuk Pięknych, bądź też zebrane z miejscowych zbiorów prywatnych. Nie potrzeba chyba nadmieniać, jak doniosłe znaczenie posiada wystawa Sztuki w wojewódzkiem, kresowem mieście.

Tarnopol jest jedynem po Krakowie i Lwowie miastem w Małopolsce, które już po raz drugi w okresie ostatnich lat 10 posiada wystawę Sztuki. Pierwszą w 1913 roku zorganizował też zasłużony miłośnik sztuki p. Lenkiewicz.

— **Miljonowa kradzież.** Na stacji kolejowej w Dęblinie skradziono Tyle Niel, kurjerce Tow. „Agraria", walizę, zawierającą 9 miljonów mp. i w bonach P. K. K. P. 14,861.325 mp.

— **Zamordowanie dentystki.** Izba karna w Poznaniu rozpatrywała sprawę dra Bolesława Zawadzkiego, oskarżonego o zamordowanie dentystki Róży Lebensohnówny. Rozprawa ta odbywała się jeszcze w jesieni, została jednak odroczona, ponieważ trybunał przychylił się do wniosku obrony poddania oskarżonego badaniu przez psychiatrów wydziału medycznego uniwersytetu Jagiellońskiego. Wczoraj znalazła się ta sprawa znowu w sądzie, a trybunał uwolnił go od kary i wypuścił na wolność.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Z Towarzystwa Naukowego.** Posiedzeni Wydziału Matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek 19. b. m. o 6 popoł. w Instytucie Zoologicznym Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4., pi tro II) z następującym porządkiem dziennym: 1) prof. dr. W. Teysseyre: Prawo wędrówki osi geosynkliny Karpat, 2) prof. dr. M. Franke: O zwojach wtrąconych sercowej gałęzi nerwu błędnego, 3) prof. dr. B. Fuliński: O rozwoju gonad u raka rzecznego, 4) prof. dr. J. Parnas: Analizy krwi ludzkiej rodzimej.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** W niedzielę 18. czerwca br. o g. 11 r. odbędzie się w sali Kino „Kopernik" odczyt ks. Mikołaja Mirskiego p. t. „Henryk Ford i jego organizacja wytwórcza" z pokazem filmowym wytwórni automobili i pracy traktora Forda (Fordsona) w polu.

Wstęp dozwolony tylko członkom Towarzystwa i wprowadzonym gościom.

Komunikaty.

Tydzień dzieci T. O. M. Imieniem Prezydjum honorowego składam serdeczne podziękowanie za podjęte trudy i pomoc w urządzeniu i przeprowadzeniu akcji „Tyg dnia dzieci T. O. M." P. T. Członkom Komitetu obywatelskiego pp. Pomiankowskiej, Bielskie, Kamieńskiej, Holskiej, Kłosowskiej, Krupińskiej, Tyszkowskiej, Drexlerowej, Łomnickiej, Łuczkiewiczowe, Wojakowskiej, Serkowskiej, Błażejowskiej, Dobrowolskiej, Szendarowiczównie, Barwińskiej, Paszkowskiej, Lewickiej, Kozłowskiej, Jurkiewiczównie, prezesowi Dr. Dembowskiemu i Hawlowi, dyr. Dropiowskiemu i w. i. dalej P. T. Duchowieństwu, Prasie, Zarządowi Kasyna oficerskiego, władzom, urzędom, organizacjom społecznym i narodowym, bankom, pp. przemysłowcom i kupcom i wogóle wszystkim tym osobom, które w jakikolwiek sposób raczyły wziąć udział w akcji „Tygodnia dzieci dla dobra i jaśniejszej przyszłości polskiego dziecka" „Niech Bóg zapłaci". Szczegółowe wyniki zbiórek lwowskich zostaną po obliczeniu osobno ogłoszone. **Adolf Czerwiński** m. p. Prezes Sądu apelacyjnego i T. O. M.

Z krajoznawstwa.

— **Wycieczka A. K. T. do Krakowa** w dniach 16—19 bm. z powodu zgłoszenia się zbyt małej liczby uczestników, zostaje odłożona na dnie 2—5. lipca. Zgłoszenia dotychczasowe zachowują swą ważność.

— **Wycieczka na Howerlę.** Akad. Klub turyst. urządza w dniach 25. i 26. bm. dwudniową wycieczkę, program której obejmuje wyjście na Chomiak (1544 m.), jeden z najpiękniejszych szczytów Gorgan, oraz na Howerlę, najwyższy szczyt (2058 m.) Czarnohory i na Kukul. Koszta wraz z noclegiem i przejazdem koleją wyniosą 2200 mk. Wycieczka wymaga pewnej wprawy turystycznej. — Zgłoszenia i informacje w tymcz. lokalu Klubu, ul. L. Sapiehy 55, codziennie od 6 do 7'30 wieczór.

KRONIKA SPORTOWA.

Kraków—Lwów 3:1. Zawody footbalowe Kraków-Lwów zakończyły się wygraną Krakowa w stosunku 3:1 (2:0). Jedyną bramkę zrobił Garbień w 42 minucie.

Korona—Slavia 4:0. Onegdaj odbyły się na Dynasach zawody piłki nożnej pomiędzy pierwszo-klasową drużyną czeską Slavią z Morawskiej Ostrawy a warszawskim klubem sportowym Korona. Ta ostatnia odniosła wspaniały sukces, bijąc Slavię w stosunku 4:0 (2:0). (PAT.).

OGŁOSZENIA.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroński